

Myslovitz, Acidland

Nie poddaj się, bierz życie jakim jest
I pomyśl, że na drugie nie masz szans

Po co ten stres, myślisz, że nie masz nic
Każdy ma - nawet ty
Czasem trzeba to po prostu znaleźć
Miłość, noc i deszcz, życie też
Dla tego warto starać się
Powiedz, czy naprawdę nic nie jesteś wart
Znajdź to w sobie, tak

Nie poddaj się, bierz życie jakim jest
I pomyśl, że na drugie nie masz szans

Ten kraj jest jak psychodeliczny lot
Czujesz, że nie zmienisz nic
Spróbuj wziąć z tego coś
To przecież twoje życie jest
Popęlniaj błędy i naprawiaj je
Gdy dotkniesz dna odbijaj się
Wykorzystaj czas, drugiego już nie będziesz miał

Nie poddaj się, bierz życie jakim jest
I pomyśl, że na drugie nie masz szans

Odetchnij więc, zastanów się, znajdź jego sens
Bierz życie takim jakie jest
I ciągle szarp i zmieniaj je, przed siebie idź
Bierz życie takim jakie jest
I zmieniaj je i ciągle walcz, przed siebie idź